

Sygn. akt I UK 153/19

POSTANOWIENIE

Dnia 5 czerwca 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Prusinowski

w sprawie z odwołania J. S. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych
Oddziałowi w R.

o prawo do emerytury,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 5 czerwca 2020 r.,

skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 20 września 2018 r., sygn. akt III AUa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 20 września 2018 r. Sąd Apelacyjny w (...) oddalił apelację J. S. wniesioną od wyroku Sądu Okręgowego w K. z dnia 4 kwietnia 2018 r., w którym oddalono jego odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. odmawiającej prawa do emerytury.

Sąd odwoławczy uznał, że wnioskodawca nie posiada 15 letniego stażu pracy w szczególnych warunkach. Zasadnicze znaczenie miało zakwalifikowanie okresu zatrudnienia od dnia 2 maja do dnia 31 października 1990 r. Sąd Apelacyjny po analizie zgromadzonego materiału dowodowego ustalił, „że J. S. stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał pracę robotnika budowlanego, na którą składały się różne czynności, w tym także prace zbrojarskie i dekarские, nie były one jednak wykonywane przez ubezpieczonego jako prace wyłączone, a co za tym

idzie – nie były wykonywane stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, jak tego wymaga dyspozycja przepisu § 2 ust 1 rozporządzenia”.

Z rozstrzygnięciem Sądu Apelacyjnego nie zgodził się wnioskodawca, w skardze kasacyjnej zarzucił mu naruszenie art. 6 k.c.; art. 184 w związku z art. 32 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz § 2 i 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze; art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 382 k.p.c. i art. 247 k.p.c.

Ubezpieczony wniósł o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania kierując się przesłanką z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Uzasadniał to tym, że „oczywiste i rażące naruszenie przez Sądy obu instancji przepisów prawa procesowego, w zakresie rozkładu ciężaru dowodu oraz w zakresie oceny dowodów dotyczących zatrudnienia J. S. w warunkach szczególnych, w okresie od 2 maja do 31 października 1990 r.. co znalazło bezpośrednie przełożenie na niewłaściwe zastosowanie przepisów prawa materialnego”. Uzasadniając wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania stwierdził: „Jak bowiem zostało już wyjaśnione i opisane w części poprzedniej, to jest w uzasadnieniu podstaw kasacyjnych, oczywiste jest, że Sąd Apelacyjny w (...), w wyroku z dnia 20 września 2018 r., sygn. akt III AUa (...), dokonując kontroli instancyjnej zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w K., sygn. akt X U (...), uczynił to w sposób nieprawidłowy, powielając błąd Sądu I instancji w zakresie rozkładu ciężaru udowodnienia istotnych dla sprawy faktów, pomiędzy ubezpieczonym J. S. a ZUS. Wobec powyższego, niniejsza skarga kasacyjna zasługuje na jej przyjęcie do rozpoznania, i wydanie rozstrzygnięcia przez Sąd Najwyższy wobec jej oczywistej zasadności, spowodowanej zastosowaniem przez Sąd odwoławczy niewłaściwych przepisów prawa materialnego”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie spełnia kryteriów określonych w art. 398⁹ § 1 k.p.c., nie może zatem zostać przyjęta do rozpoznania.

Po pierwsze, skarga kasacyjna jest wymagającym środkiem odwoławczym. Strona skarżąca zobowiązana jest do szczegółowego i wnikliwego przedstawienia przyczyny uzasadniającej merytoryczne rozpoznanie sprawy. Nie jest wystarczające odwołanie się do ogólnych ustawowych zwrotów. Nie jest zatem odpowiednie stwierdzenie, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, o czym ma świadczyć analiza materiału dowodowego sprawy. Staje się to zrozumiałe, jeśli weźmie się pod uwagę, że na etapie przedsądu rolą Sądu Najwyższego nie jest szczegółowe roztrząsanie podstaw kasacyjnych. Obowiązkiem strony jest przedstawienie przyczyn uzasadniających przyjęcie skargi w taki sposób, aby oczywista trafność skargi kasacyjnej dla przeciętnego prawnika, była niewątpliwa, z góry widoczna, bez konieczności głębszej analizy stosunku prawnego oraz bez sprawdzania i oceny dowodów. Wniosek skarżącego warunków tych nie spełnia.

Po drugie, podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenie faktów lub oceny dowodów (art. 398³ § 3 k.p.c.), a Sąd Najwyższy związany jest ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Przypomnienie to ma znaczenie, gdyż zgłoszone przez ubezpieczonego podstawy skargi kasacyjnej koncentrują uwagę na stanie faktycznym i ocenie dowodów. Skoro w postępowaniu kasacyjnym podnoszenie tych kwestii nie jest dopuszczalne, to skarga kasacyjna, która na nich się opiera, nie może zostać uznana za oczywiście uzasadnioną.

Po trzecie, zgodnie z art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. naruszenie przepisów postępowania może stanowić podstawę skargi kasacyjnej tylko wówczas, gdy mogło mieć ono istotny wpływ na wynik postępowania. Uwzględnienie skargi kasacyjnej na tej podstawie wymaga wykazania przez skarżącego, że następstwa stwierdzonych wadliwości ukształtowały treść zaskarżonego orzeczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z 1 maja 2017 r., II CSK 514/16, LEX nr 2333029). Skarżący tego obowiązku nie spełnił.

Po czwarte, nawet pobieżna analiza stanowiska zaprezentowanego przez Sąd odwoławczy pozwala stwierdzić, że Sąd ten ferując wyrok nie kierował się art. 6 k.c. W ramach uprawnień do oceny materiału dowodowego przyjął on bowiem, że ubezpieczony w spornym okresie wykonywał obowiązki robotnika budowlanego. Przepis art. 6 k.c. stanowi, że ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która

z faktu tego wywodzi skutki prawne. Oznacza to, że sąd sięga do tej reguły wówczas, gdy na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego nie można jednoznacznie odtworzyć istotnej okoliczności faktycznej. Wówczas ocenia zasadność żądania kierując się rozkładem ciężaru dowodu. Sytuacja taka jednak nie zachodzi, gdy dostępne dowody – co miało miejsce w rozpoznawanej sprawie – umożliwiają poczynienie ustaleń co do spornej okoliczności. To, że konkluzja ta nie jest po myśli ubezpieczonego nie świadczy o uchybieniu art. 6 k.c., a co najwyżej może uzasadniać naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. (powoływanie się na wady w zakresie oceny dowodów jest jednak w postępowaniu kasacyjnym niedopuszczalne).

Przedstawione racje legły u podstaw orzeczenia o odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.